Jano Polska Wersja, 4 my people

Znowu rozjebane w chu**
na full hipnoza i pozamiatane
wjeżdża jak na mordę luj
tak że zamiata cię basem pod ścianę

całą ściana w złocie
ściana cała w złocie
nie mam już kur** gdzie wieszać tych płyt
kiedyś je sobie na kajdan przetopię

dobrze rozumiem
ze mój towar kopie
i oni go biorą i ćpają i w ogień
pójdą za nami
ci fani oddani
dla was to robię, moi kochani
kolejne miasto na mapie odznaczam
po raz kolejny wysadzam Dynamit
nie biorę jeńców
i nie przepraszam

kiedy wchodzimy na backstage
lepiej zrób nam przejście
wszyscy kłaniają w pas się
a nikt nie jest księciem
tu z Jackiem Danielsem
ja i moje ziomki
dzisiaj jest ogień na scenie
tak właśnie rap się robi

wsiadam z ekipa do mej 5
i w trasę lecę
znowu będziemy zbijać 5
i liczyć becel
to dla moich ludzi, moich mord
to dla moich ludzi, moich mord